

Jerzy Grunwald i En Face, P

Słowa: Wiktor Leliwa

Muzyka: Jerzy Grunwald

Gdy za oknem mgły szare,

Kiedy jestem znów sam,

Biorę swoją gitarę,

Nucę sobie i gram.

Świat sprzed oczu mi znika,

Jakby rozwiać się chciał,

Płynie moja muzyka

I unosi mnie w dal.

Płynę na wyspy szczęśliwe,

Tam, gdzie nie sięga zły cień,

Gdzie słońce głaszcze fal grzywę

I gdzie nie kończy się dzień.

Płynę na wyspy szczęśliwe,

A razem ze mną dźwięk strun,

Niech mnie pieśń morza zadziwi,

Niech ukołysze mnie szum!

Szumia drzewa wysokie,

Wicher chmury gdzieś gna,

U zamkniętych już okien

Nocy tłucze się ćma.

Żal przychodzi wieczorem,

Smutek kładzie się snem,

Więc gitarę znów biorę,

Co mam robić, już wiem...

Płynę na wyspy szczęśliwe,

Tam, gdzie nie sięga zły cień,

Gdzie słońce głaszcze fal grzywę

I gdzie nie kończy się dzień.

Płynę na wyspy szczęśliwe,

Ty do nich drogę mi wskaż

I zjaw się z morza przypływem,

Tu nie odnajdzie nikt nas!